

# Ada Rusowicz, Mog

Zagubione marzenia  
Rozsypane wśród nocy  
Pozostały wspomnienia  
Warkocz plecie z nich czas  
Tyle dni już straconych  
I wciąż nic się nie zmienia  
Jestem bardzo zmęczona  
Kto odnajdzie dziś nas  
Mogło być inaczej tak jak kiedyś było  
Mogliśmy odnaleźć naszą wielką miłość  
Mogło być inaczej, już się nie udało,  
Tobie wszystko spowszedniało już  
Nie cieszy cię wiosna, nie bawią spacer  
Już nie nęcą nawet noce pełne tajemnic  
Mogło być inaczej ale już nie będzie  
Może to i lepiej, że tak stało się  
Utracone godziny  
Strzępki rozmów nad siły  
Lub samotne wieczory  
Gdy zabija się czas  
Wszystko to już poznałem  
Lecz czekałem cierpliwie  
Już przeżyłam swój dramat  
Kto z nas winien .. nie ja  
Mogło być inaczej tak jak kiedyś było  
Mogliśmy odnaleźć naszą wielką miłość  
Mogło być inaczej, znów się nie udało,  
Tobie wszystko spowszedniało już  
Nie cieszy cię wiosna nie bawią spacer  
Już nie nęcą nawet noce pełne tajemnic  
Mogło być inaczej ale już nie będzie  
Może to i lepiej, że tak stało się